

Sygn. akt II UK 292/14

POSTANOWIENIE

Dnia 1 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z wniosku Z. N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 kwietnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 lutego 2014 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2014 r., III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. z dnia 21 lutego 2013 r., którym zmieniono decyzję organu rentowego z dnia 3 sierpnia 2012 r. i przyznano wnioskodawcy Z. N. prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach od dnia 1 czerwca 2012 r. Sąd wskazał w uzasadnieniu, że zaliczenie do uwzględnionego przez organ rentowy stażu pracy (13 lat i 7 miesięcy) dwóch spornych okresów zatrudnienia od dnia 16 marca 1970 r. do dnia 7 listopada 1973 r. oraz od dnia 1 sierpnia 1994 r. do dnia 17 sierpnia 1995 r., wobec spełnienia pozostałych przesłanek z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst; Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), pozwalało na przyznanie dochodzonego świadczenia.

Powyższy wyrok zaskarżył skargą kasacyjną w całości pełnomocnik organu rentowego, zarzucając naruszenie przepisów postępowania - art. 378 § 1 i art. 384 k.p.c. „przez wykroczenie rozstrzygnięciem przyjętym w zaskarżonym wyroku poza granice wyznaczone - z jednej strony - zakresem przedmiotowym rozstrzygnięcia przyjętego przez Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 21 lutego 2013 r. (...), a z drugiej - zakresem przedmiotowym zaskarżenia apelacją od tego wyroku”. Wskazał także, że „zaskarżony wyrok został wydany w nieważnym postępowaniu (...)”, gdyż „Sąd Apelacyjny nie stworzył pozwanemu - mimo uwzględnienia w całości jego apelacji - nawet możliwości odniesienia się do powziętego przez siebie zamiaru przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury, bo krył się z tym zamiarem (...)” zaliczając „wnioskodawcy do okresów pracy w warunkach szczególnych okresu od dnia 22 września 1995 r. do dnia 18 lutego 1996 r., gdy żądania wnioskodawcy dotyczyło okresu od dnia 18 sierpnia 1995 r., więc data 22 września 1995 r. nie ma żadnego specjalnego znaczenia w niniejszej sprawie”. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono (w szerokim uzasadnieniu) powodami wskazanymi „w art. 398⁹ § 1 pkt 1,2,3 oraz 4 k.p.c.” powołując się na wykroczenia przez Sąd Apelacyjny poza zakres zaskarżenia apelacją złożoną przez organ rentowy i uwzględnienia w rozstrzygnięciu okresu pracy wnioskodawcy od dnia 22 września 1995 r. do dnia 18 lutego 1996 r. podczas gdy apelacja nie dotyczyła tego okresu. Z tych samych względów, zdaniem pełnomocnika organu rentowego skarga kasacyjna jest także oczywiście uzasadniona „dlatego, że przekonanie sądu drugiej instancji o swoich bezwarunkowych uprawnieniach do zmiany każdego wyroku sądu pierwszej instancji - a taki wniosek wynika z istotnych w niniejszej sprawie okoliczności - uprawnia do postawienia tej kwestii Sądowi Najwyższemu pod rozważę”. Zdaniem pełnomocnika istnieje także potrzeba wykładni przepisów prawa, skoro „fakty powołane w części wstępnej niniejszej wniosku pozwalają na postawienie Sądowi Apelacyjnemu zarzutu o nie uznawaniu organu rentowego za partnera - stronę - zdolnego do zrozumienia istoty uprawnień wnioskodawcy do emerytury na

warunkach szczególnych”. Pełnomocnik organu rentowego wskazał także na nieważność postępowania, ponieważ „organ rentowy nie powinien być w żaden sposób zaskakiwany ustaleniami, czy też rozstrzygnięciami Sądu drugiej instancji. Sąd Apelacyjny powinien uszanować fakt, że organ rentowy jest stroną postępowania i albo postępować w sposób nakazany k.p.c., albo postępować rzetelnie tj. wskazując organowi rentowemu popełnione - w jego przekonaniu - błędy, umożliwiać mu ich poprawienie; ewentualnie przedstawienie swojego stanowiska na tematy wskazane przez Sąd, w tym na temat spornych kwestii. Tego w niniejszej sprawie zabrakło. Ten fakt uprawnia nas do postawienia zarzutu, że postępowanie apelacyjne jest nieważne z powodu wskazanego w art. 379 pkt 5 k.p.c.”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organu rentowego, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 499), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, stąd też ewentualna możliwość dalszego postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi

uprawnienie dodatkowe (por. art. 177 ust. 1 Konstytucji), które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli:

- 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne,
- 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów,
- 3) zachodzi nieważność postępowania lub
- 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu cytowanego przepisu uznaje się zagadnienie dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane w orzecznictwie, a więc cechujące się nowością i którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że powołanie się na tę okoliczność wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania, dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. postanowienia: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11, z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51, z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, LEX nr 180841). W sytuacji gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania jest potrzeba wykładni przepisów prawa, konieczne jest określenie, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Wypada również dodać, że podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), nie zachodzi ona, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r., nr 13, poz. 5).

W złożonej skardze kasacyjnej pełnomocnik organu rentowego wskazał we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na wszystkie przesłanki zawarte w art. 398⁹ k.p.c. uzasadniając powyższe zarzutem naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisów postępowania, wobec wyjścia poza zakres zaskarżenia apelacją złożoną przez organ rentowy, i uwzględnienia w rozstrzygnięciu okresu pracy wnioskodawcy od dnia 22 września 1995 r. do dnia 18 lutego 1996 r., podczas gdy apelacja nie dotyczyła tego okresu. W ocenie pełnomocnika organu rentowego „nieprawidłowość - rzekoma - z której Sąd Apelacyjny wywiódł swoje uprawnienie do wykroczenia swoim orzeczeniem poza zakres zaskarżenia naszą apelacją mógłby uzasadniać orzeczenie o uchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie; ewentualnie także uchylenie decyzji organu rentowego i przekazanie mu sprawy do ponownego organowi rentowemu, (art. 477^{14a} k.p.c.) ale pod warunkiem, że doszukałby się podstaw do takiego rozpoznania i rozstrzygnięcia. To, że stroną niniejszego postępowania jest osoba starająca się o przyznanie emerytury nie stanowi takiej podstawy. M.in. dlatego, że ewentualnych błędnych decyzji/wyroków nie można konwalidować względami sprawiedliwości i słuszności”. Ponadto „skoro wnioskodawca nie zaskarżył wyroku Sądu Okręgowego odnośnie do okresu od 18 sierpnia 1995 r. do 18 lutego 1996 r., a apelacja organu rentowego tego okresu także nie dotyczyła, to oczywistym jest, że art. 384 k.p.c. zabraniał Sądowi Apelacyjnemu zajmowania się tym okresem”.

W związku z powyższymi twierdzeniami, należy przypomnieć, że wynikający z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza z jednej strony zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice, z drugiej zaś nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. W konsekwencji, sąd drugiej instancji może - a jeżeli je dostrzeże, powinien - naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wyknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia, zaś wynikający z brzmienia art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji powinien być rozumiany jako nakaz rozważenia wszystkich podniesionych

w apelacji zarzutów (tak m.in. w wyroku z dnia 10 sierpnia 2010 r., I PK 41/10 LEX nr 667488), gdy się uwzględni, że sąd apelacyjny jest sądem *meriti*. Należy przy tym zaznaczyć, że granice apelacji w rozpoznawanej sprawie, to zgłoszone żądanie zmiany orzeczenia w całości (wyroku Sądu pierwszej instancji), ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Pełnomocnik organu rentowego w istocie myli granice apelacji - te zawsze wytycza żądanie, z uzasadnieniem zarzutów apelacyjnych. Rozpoznanie „sprawy” w granicach apelacji oznacza, że sąd drugiej instancji nie koncentruje się jedynie na ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych, lecz rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonych roszczeń procesowych (w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych - o zasadności odwołania ubezpieczonego od decyzji organu rentowego). W orzecznictwie podkreśla się, że jakkolwiek postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego (por. także rozważania zawarte w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124). Należy także przypomnieć, że w sprawach z ubezpieczenia społecznego - zgodnie z utrwalonym orzecznictwem - treść decyzji wyznacza zakres rozstrzygania w sądowym postępowaniu odwoławczym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601; wyrok z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 121; postanowienie z dnia 20 stycznia 2010 r., II UZ 49/09, niepublikowane). W zaskarżonej decyzji z dnia 3 sierpnia 2012 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych i w tym zakresie – w związku z odwołaniem wnioskodawcy - rozpoznawana była sprawa. Ponadto za chybiony należy uznać wywód pełnomocnika co do niezaskarżenia przez wnioskodawcę wyroku Sądu Okręgowego, skoro, jak słusznie zauważono w odpowiedzi pełnomocnika wnioskodawcy na skargę kasacyjną, trudno oczekiwać, by wnioskodawca skarżył korzystny dla niego wyrok Sądu pierwszej instancji.

W związku z zarzutami skargi należy także zauważyć, że jeśli wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazuje na oczywistą zasadność

skargi (tak jak w ocenianej sprawie), to w jego uzasadnieniu powinny się znaleźć odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437). Za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2011 r., I PK 43/11 (niepublikowany), warto też wskazać, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

W związku z powyższym, skoro nie zachodziła także nieważność postępowania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[l.n]